



Sygn. akt I PK 196/15

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 20 stycznia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak (przewodniczący, sprawozdawca)  
SSN Bogusław Cudowski  
SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z powództwa P. S.  
przeciwko B. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w B.  
o odszkodowanie, zadośćuczynienie, odprawę pieniężną,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 20 stycznia 2016 r.,  
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i  
Ubezpieczeń Społecznych w K.  
z dnia 4 września 2014 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi  
Okręgowemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o  
kosztach postępowania kasacyjnego.**

### **UZASADNIENIE**

Sąd Rejonowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w T. wyrokiem z dnia 3 lutego 2014 r. zasądził od strony pozwanej B. Spółki z o.o. na rzecz powoda

P. S. kwotę 10.103,67 zł tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia z winy pracownika (pkt 1), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt 2), zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 450 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 3), nakazał pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 506 zł tytułem opłaty stosunkowej od pozwu od uiszczenia której powód został zwolniony oraz nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 3.367,89 zł (pkt 5).

Sąd Rejonowy ustalił, że powód zatrudniony był u strony pozwanej na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony od dnia 23 sierpnia 2005 r. na stanowisku pracownika działu [...]. Strona pozwana miała zawarte umowy z F. S.A. na dystrybucję produkowanych w T. samochodów. Do obowiązków powoda należało drukowanie kart pokładowych, które stanowiły podstawę załadunku samochodów. Dostęp do kart miał wyłącznie pracownik strony pozwanej wykonujący pracę w siedzibie F. W dniu 2 lipca 2012 r. powód został wezwany do dyrektora pozwanej spółki M. G., który oświadczył mu, że rozwiązuje umowę o pracę łączącą strony bez zachowania okresu wypowiedzenia z uwagi na czerpanie przez powoda korzyści materialnych w zamian za przydzielanie przewozów samochodowych produkcji F. podwykonawcom pozwanej spółki. Strona pozwana zdecydowała się rozwiązać umowę o pracę z powodem w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p., ponieważ w dniu 30 czerwca 2012 r. odbyło się spotkanie z podwykonawcami, w trakcie którego właścicielka firmy „T.” D. K. poinformowała stronę pozwaną, że kończy współpracę w związku z pobieraniem przez powoda od jej pracowników korzyści majątkowych za skompletowanie wywożonych samochodów. Bezpośrednio po wyjściu z pokoju dyrektora powód na skutek nagłego zdenerwowania zemdlął i został skierowany do NZOZ Szpitala Miejskiego w T., gdzie rozpoznano u niego schyłkową niewydolność nerek. Na podstawie obrazu klinicznego oraz wyników badań dodatkowych stwierdzono, że podłożem omdlenia była skłonność do hywolemii i hipotomii powstającej w trakcie upałów i w pracy. Przyczynę niewydolności nerek stanowiła choroba nowotworowa oraz choroba niedokrwienna serca. Powód, mimo omdlenia, nie wymagał w dniu 2 lipca 2012 r. hospitalizacji w ramach ostrego dyżuru.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo częściowo zasługuje na uwzględnienie. Sąd Rejonowy wskazał, że informacje na których strona pozwana budowała swoją ocenę na temat nierzetelnej pracy powoda były niespójne i niekonkretne bowiem pochodziły wyłącznie od D. K., jako właścicielki firmy „T.”, która była podwykonawcą pozwanej spółki. Wobec tego nie mogą stanowić podstawy do rozwiązania umowy o pracę z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych. Ponadto w okresie poprzedzającym rozwiązanie umowy o pracę powód nie otrzymał żadnego upomnienia, ani kary porządkowej, co świadczyłoby o nieprawidłowym wykonywaniu przez niego obowiązków pracowniczych. Z tych względów, uznając, że strona pozwana rozwiązała umowę o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia niezgodnie z prawem, powodowi przysługuje odszkodowanie w wysokości określonej w art. 58 k.p. Mimo, iż powód wniósł odwołanie od złożonego oświadczenia woli o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia po upływie przypisanego terminu, to złożył wniosek o jego przywrócenie. Sąd Rejonowy podniósł, że z przedstawionych przez powoda okoliczności wynika, że uchybienie terminu do złożenia odwołania nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych, o czym świadczy jego stan zdrowia udokumentowany kartą wypisową leczenia ambulatoryjnego z dnia 2 lipca 2012 r.

W ocenie Sądu Rejonowego nie zasługiwało na uwzględnienie żądanie powoda zasądzenia na jego rzecz odprawy w związku z rozwiązaniem umowy o pracę na podstawie art. 10 ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 192 ze zm.). Odprawa przysługuje tylko wówczas, gdy do rozwiązania stosunku pracy dochodzi na skutek wypowiedzenia umowy o pracę dokonanego przez pracodawcę lub na mocy porozumienia stron z przyczyn niedotyczących pracownika. W rozpoznawanej sprawie umowa o pracę została rozwiązana przez pracodawcę bez wypowiedzenia z winy powoda, który nie składał wniosków dowodowych celem wykazania innej przyczyny rozwiązania umowy o pracę.

Sąd Rejonowy stwierdził, że bezzasadne jest również roszczenie powoda o zadośćuczynienie w kwocie 20.000 zł tytułem uszczerbku na zdrowiu

spowodowanego działaniem strony pozwanej. Dolegliwości zdrowotne, które pojawiły się u powoda, po zapoznaniu się z oświadczeniem woli pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, bezpośrednio wynikały z uprzedniego ciężkiego zachorowania na chorobę nowotworową, co znajduje potwierdzenie w karcie wypisowej leczenia ambulatoryjnego. A zatem dokonując analizy stanu zdrowia powoda Sąd Rejonowy uznał, że do omdlenia doszło na skutek niewydolności nerek.

Apelację od powyższego wyroku wywiodły obie strony.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy w K. wyrokiem z dnia 4 września 2014 r. z apelacji strony pozwanej zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1, 3, 4 i 5 w ten sposób, że powództwo oddalił (pkt 1), oddalił apelację powoda (pkt 2) oraz zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 626 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności podniósł, że oświadczenie woli pracodawcy zostało skutecznie doręczone powodowi w dniu 2 lipca 2012 r., a pozew wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu został wniesiony do sądu pracy w dniu 5 września 2012 r. Powód w żaden sposób nie wykazał, aby stan zdrowia uniemożliwił mu wniesienie pozwu w terminie bowiem chorował nieprzerwanie od dnia 2 lipca 2012 r. do dnia wniesienia pozwu. Dlatego też Sąd pierwszej instancji pochylnie przywrócił powodowi termin do wniesienia odwołania od rozwiązania umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia. Uznanie, że powód uchybił terminowi do wniesienia pozwu powoduje, że badanie merytoryczne zasadności rozwiązania umowy o pracę przez sąd odwoławczy stało się zbędne.

Sąd Okręgowy w dokonanych rozważaniach przyjął, że powód nie wykazał, aby przyczyną rozwiązania umowy o pracę były przyczyny nie dotyczące pracownika. Ewentualna wadliwość wskazanej przez pracodawcę przyczyny nie oznacza od razu, że umowa o pracę rozwiązała się na podstawie art. 10 ustawy z dnia 10 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników. Również w zakresie roszczenia o zadośćuczynienie z tytułu uszczerbku na zdrowiu spowodowanego działaniem strony pozwanej powództwo prawidłowo zostało oddalone, ponieważ powód, reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, nie złożył jakichkolwiek

wniosków dowodowych na okoliczność związku pomiędzy wykonywaną pracą a stanem jego zdrowia. Według Sądu Okręgowego dowód z opinii biegłych lekarzy sądowych mógłby zostać dopuszczony przez Sąd pierwszej instancji na wniosek powoda, ale nie z urzędu.

Od wyroku Sądu Okręgowego powód wniósł skargę kasacyjną, w której zarzucił naruszenie prawa materialnego, a to:

- a) art. 265 § 1 k.p. przez jego niezastosowanie polegające na odmowie przywrócenia terminu do złożenia odwołania od oświadczenia woli o rozwiązaniu umowy o pracę w sytuacji, gdy wystąpiły przyczyny uniemożliwiające złożenie odwołania w przypisanym terminie a wniosek o jego przywrócenie został złożony w terminie prawem przypisanym;
- b) art. 10 ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników przez jego niewłaściwe zastosowanie w sytuacji, gdy okoliczności rozwiązania umowy o pracę zostały ustalone na podstawie zeznań świadków oraz powoda i świadczyły o przyczynach leżących po stronie pracodawcy;
- c) art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 435 § 1 k.c. przez jego niezastosowanie powodujące przyjęcie braku odpowiedzialności strony pozwanej za doznany przez powoda uszczerbek na zdrowiu.

W skardze zarzucono także naruszenie przepisów prawa procesowego, a to:

- a) art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. w zakresie w jakim uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawierało – bądź zawierało w niewystarczającym zakresie – ustalenia faktów, które Sąd drugiej instancji uznał za udowodnione oraz wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, co miało istotny wpływ na wynik postępowania i uniemożliwia kontrolę kasacyjną;
- b) art. 278 § 1 k.p.c. i art. 227 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez jego niezastosowanie polegające na nieprzeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego sądowego w sytuacji, gdy Sąd drugiej instancji nie dysponował wiadomościami specjalnymi umożliwiającymi ocenę stanu zdrowia powoda;

c) art. 316 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie okoliczności ustalonych na podstawie zeznań świadków oraz powoda w zakresie ustalenia przyczyn i zasadności rozwiązania umowy o pracę;

d) art. 102 k.p.c. przez jego niezastosowanie polegające na zaniechaniu odstąpienia od obciążania powoda kosztami postępowania.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji.

W uzasadnieniu kasacyjnej podstawy obrazy przepisów prawa procesowego wywiedziono, że w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku został powołany tylko jeden przepis prawa materialnego, na podstawie którego Sąd drugiej instancji rozstrzygnął o wszystkich roszczeniach. Nie jest również możliwe ustalenie, jaki materiał dowodowy został uwzględniony zaskarżonym wyrokiem, mimo iż wydane zostało orzeczenie reformatoryjne. W tym stanie rzeczy zarzuty skargi zostały postawione wyłącznie na podstawie interpretacji treści uzasadnienia dokonanej przez skarżącego, która nie musi być zbieżna z intencją Sądu drugiej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należy wskazać, że w razie powołania się przez skarżącego na obie podstawy kasacyjne przewidziane w art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy najpierw rozważa zarzuty naruszenia przepisów procesowych. Zasadniczą kwestią jest bowiem ocena, czy stan faktyczny tkwiący u podstawy zastosowania przez sąd drugiej instancji w zaskarżonym wyroku stosownych przepisów prawa materialnego został ustalony w prawidłowym postępowaniu i tym samym w sposób wiążący Sąd Najwyższy przy rozpatrywaniu zarzutów z zakresu prawa materialnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r., II CKN 60/97, OSNC 1997 nr 9, poz. 128 oraz z dnia 20 kwietnia 2004 r., V CK 92/04, LEX nr 194083). Oznacza to również, że w razie jednoczesnego powoływania się na obie podstawy kasacyjne, oceny zarzutu naruszenia prawa

materialnego można dokonywać dopiero wówczas, gdy sąd kasacyjny uzna zarzuty skarżącego dotyczące podstawy z art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. za chybione.

W ocenie Sądu Najwyższego za uzasadniony należy uznać zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego, a to art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. W orzecznictwie i doktrynie utrwalony jest pogląd, że odpowiednie stosowanie art. 328 § 2 k.p.c. do uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji oznacza, że wprawdzie uzasadnienie to nie musi zawierać wszystkich elementów uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji, niemniej nie zwalnia to sądu odwoławczego z obowiązku zawarcia w nim takich koniecznych elementów, które ze względu na treść apelacji i na zakres rozpoznania są potrzebne do rozstrzygnięcia sprawy (por. uzasadnienie do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2014 r., I PK 311/13, LEX nr 1538418). W wyrokach z dnia 16 stycznia 2014 r., I UK 285/13 (LEX nr 1498591) oraz z dnia 17 marca 2010 r., III SK 32/09 (LEX nr 622207) Sąd Najwyższy przyjął, że w przypadku gdy sąd odwoławczy dokonuje odmiennych ustaleń w stosunku do tych, na których oparł się sąd pierwszej instancji, powinien tę zmianę uzasadnić w taki sposób, aby możliwa była ocena czy zmiana ta była usprawiedliwiona, a zatem dokonać własnych stanowczych ustaleń i własnej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów. Wówczas uzasadnienie wyroku sądu drugiej instancji powinno spełniać rygorystycznie wymagania z art. 328 § 2 k.p.c., zgodnie z którym uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia oraz podstawy prawnej. Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia powinna zawierać: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, wskazanie dowodów, na podstawie których sąd doszedł do ustalenia w sprawie istotnych okoliczności, oraz podanie przyczyn dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, a tym samym nie mogą być podstawą stwierdzenia istnienia istotnych dla sprawy okoliczności. Natomiast wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa polega nie tylko na wskazaniu przepisów regulujących sporny stosunek prawny, lecz także wyjaśnieniu, dlaczego w konkretnej sytuacji prawnej mają zastosowanie powołane przepisy i w jaki sposób wpływają one na rozstrzygnięcie sprawy (por. Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz pod redakcją Tadeusza Erecińskiego, LexisNexis 2012, Tom II,

str.58-61 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia: 18 stycznia 2013 r., II PK 153/12, LEX nr 1396408; z dnia 14 lutego 2013 r., II CSK 292/12, LEX nr 1318346; z dnia 21 lutego 2013 r., IV CSK 463/12, LEX nr 1311811; z dnia 18 września 2014 r., III PK 2/14, LEX nr 1541205 a także postanowienie z dnia 4 lipca 2014 r., II CSK 574/13, LEX nr 1493236).

Kierując się rozważaniami przedstawionymi powyżej stwierdzić należy, iż uzasadnienie zaskarżonego skargą kasacyjną wyroku Sądu Okręgowego nie spełnia przytoczonych wymagań ustawowych. Nie wynika z niego w sposób jasny i niebudzący wątpliwości, jakie fakty zostały ustalone, jakim dowodom dano wiarę, a jakim jej odmówiono, w tym przede wszystkim uznając, że skarżący uchybił terminowi do wniesienia czynności, o których mowa w art. 264 § 2 k.p. i wskazując, że Sąd pierwszej instancji przywrócił mu „pochopnie termin”. Warto w tym miejscu zauważyć, że skarżący w złożonym wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia odwołania zaznaczył, że „wcześniej musiał się zająć swoim stanem zdrowia i choroba nie pozwalała mu na podejmowanie innych czynności.”

Uzasadnienie nie zawiera podstawy prawnej rozstrzygnięcia w części dotyczącej uznania, że wniesione przez skarżącego żądanie odszkodowania w związku z rozwiązaniem umowy o pracę bez wypowiedzenia jest spóźnione oraz w zakresie dochodzonej przez skarżącego tytułem zadośćuczynienia kwoty 20.000 zł. Należy też tu zauważyć, że podstawy prawnej w części obejmującej żądanie zadośćuczynienia nie zawiera również uzasadnienie Sądu pierwszej instancji. A zatem zasadnie zarzuca skarżący, iż obowiązkiem Sądu drugiej instancji było sporządzenie uzasadnienia, w którym wskazana byłaby podstawa prawna rozstrzygnięcia. Wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku polega na wskazaniu nie tylko przepisów prawa, ale także na wyjaśnieniu, w jaki sposób wpływają one na treść rozstrzygnięcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2011 r., IV CSK 157/11, LEX nr 1111013).

Konkludując należy uznać, że przedstawione powyżej wadliwości uzasadnienia powodują, że niemożliwe jest przeprowadzenie kontroli kasacyjnej zaskarżonego wyroku, a nie jest rolą skarżącego, co prawidłowo podnosi w uzasadnieniu zarzutów skargi, ani sądu kasacyjnego domniemywać jakie przepisy prawa materialnego zadecydowały o rozstrzygnięciu sprawy (por. wyrok Sądu



Najwyższego z dnia 9 grudnia 2009 r., II PK 151/09, LEX nr 577457 oraz z dnia 27 marca 2008 r., III CSK 315/07, LEX nr 390105). Skoro kontrola kasacyjna zaskarżonego wyroku jest niemożliwa, to powoduje to konieczność uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu bez konieczności odnoszenia się do zarzutów prawa materialnego podniesionych w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej.

Niezależnie od przedstawionych powyżej uchybień, które zadecydowały o uwzględnieniu zasadności zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., godzi się zauważyć, że stosownie do treści art. 278 § 1 k.p.c. gdy rozstrzygnięcie sprawy wymagałoby wiadomości specjalnych, niedopuszczalne jest pominięcie dowodu z opinii biegłych, choćby ktokolwiek ze składu orzekającego takie wiadomości posiadał (por. wyrok Sądu Najwyższego: z dnia 18 lipca 1975 r., I CR 331/75, LEX nr 7729; z dnia 18 września 2014 r., I UK 22/14, LEX nr 1545137; z dnia 12 czerwca 2015 r., II CSK 450/14, LEX nr 1754049). Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 października 2006 r., I CSK 166/06 (LEX nr 209297) wskazał, iż z przyjmowanej powszechnie zasady, że sąd jest najwyższym biegłym, nie można wyprowadzać wniosku, że może biegłego zastępować, a to oznacza, że jeżeli do poczynienia ustaleń istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy potrzebne są wiadomości specjalne, sąd nie może dokonywać ich sam, nawet gdyby miał w tej dziedzinie odpowiednie kwalifikacje merytoryczne; posiadanie takich kompetencji ułatwia jedynie ocenę opinii biegłego. W sytuacji, kiedy strony reprezentowane przez wykwalifikowanych pełnomocników nie zgłaszają takiego dowodu sąd z uwagi na zasadę kontradyktoryjności, nie ma obowiązku przeprowadzania jego z urzędu. Może wtedy uznać, że dane kwestie, istotne z punktu widzenia żądań pozwu lub obrony pozwanego nie zostały udowodnione i wyciągnąć stąd odpowiednie konsekwencje procesowe. Jeżeli jednak mimo to decyduje się na dokonywanie ustaleń i ocen w materii wymagającej wiadomości specjalnych, powinien zasięgnąć z urzędu opinii biegłego. Opinia ta pomoże sądowi w przeprowadzeniu ocen, a jednocześnie umożliwi stronom krytyczne ustosunkowanie się do jej wywodów, gdyż bez niej stronom pozostaje tylko polemizować wprost z ocenami samego sądu, co jest niewątpliwie

utrudnieniem procesowym nie tylko dla nich samych, ale także dla sądu wyższej instancji rozpoznającego środek zaskarżenia.

W tym kontekście rację ma skarżący zarzucając, że Sądy orzekające w sprawie nie były uprawnione do samodzielnej oceny stanu jego zdrowia na podstawie przedłożonej dokumentacji lekarskiej, a zwłaszcza w zakresie uznania, że omdlenie było wyłącznie skutkiem niewydolności nerek, nie pozostając w związku ze zdarzeniem, które miało miejsce w dniu 2 lipca 2012 r. Aby dokonać takich ustaleń konieczne staje się zasięgnięcie opinii biegłego bowiem w kwestiach wymagających wiadomości specjalnych winien się sąd posiłkować biegłymi, a nie zajmować stanowisko samodzielnie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2000 r., IV CKN 1209/00, LEX nr 52621).

Z przedstawionych powyżej powodów, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>15</sup> k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398<sup>21</sup> orzekł jak w sentencji wyroku.

kc